

- Rosja zawiesza porozumienie o eksporcie ukraińskich zbóż po ataku na flotę czarnomorską w Sewastopolu
- Coraz niższe szacunki zbiorów pszenicy w Argentynie. Nadmiar opadów na wschodzie Australii wpłynie na jakość

**GIEŁDY**

	CBOT (SRW) c/b*			MATIF (€/t)		
	XII'22	III'23	V'23	XII'22	III'23	V'23
Otwarcie 24/10	<b>850,75</b>	<b>869,50</b>	<b>879,50</b>	<b>342,00</b>	<b>342,25</b>	<b>342,00</b>
Zamknięcie 28/10	<b>829,25</b>	<b>849,00</b>	<b>860,00</b>	<b>337,50</b>	<b>337,75</b>	<b>337,75</b>
Zmiana	<b>-21,50</b>	<b>-20,50</b>	<b>-19,50</b>	<b>-4,50</b>	<b>-4,50</b>	<b>-4,25</b>
Zmiana w %	<b>-2,53</b>	<b>-2,36</b>	<b>-2,22</b>	<b>-1,32</b>	<b>-1,31</b>	<b>-1,24</b>

\*us c/busz (1 tona metryczna = 36.7437 buszli)

**NOTOWANIA W PORTACH**

Ceny FOB*	USA (HRW)	Rosja
	(\$/t)	12.5%
	422	310
Ceny FOB*	Francja	Niemcy
	(€/t)	11%
	343	346

\*FOB – Free on Board (na statku w porcie załadunku)

**RYNKI**
**USA:**

- Coraz większe problemy pogodowe na półkuli południowej, niekorzystne warunki do siewów w Stanach Zjednoczonych, a także niepewność związana z korytarzem humanitarnym na Morzu Czarnym, nie powstrzymała amerykańskiej pszenicy przed pogłębieniem spadków. Kontrakty pszeniczne na giełdzie w Chicago zakończyły kolejny z rzędu tydzień w kolorze czerwonym, pogłębiając skalę spadków w całym miesiącu do 10%.
- Coraz większa uwaga kapitału spekulacyjnego koncentruje się na stronie popytowej – rosnące obawy o spowolnienie światowej gospodarki mogą także ograniczyć zapotrzebowanie na surowce rolne.
- Sprzedaże amerykańskiej pszenicy na eksport za okres 14-20 października wyniosły 533 tys. ton i były znacząco wyższe niż przed tygodniem. Łączne sprzedaże w sezonie 2022/23 wynoszą jednak tylko **11.82 mln ton** i są o 6% niższe r/r, podczas gdy USDA prognozuje spadek o 3% r/r.
- Zaawansowanie siewów amerykańskiej pszenicy ozimej na dzień 23 października wzrosło do **79%** i było porównywalne z ubiegłym rokiem. Wschody roślin wyniosły **49%** i były o 4% gorsze niż przed rokiem. O ile stany Oklahoma i Teksas odnotowały w minionym tygodniu wzrost opadów, o tyle główne regiony upraw pszenicy ozimej HRW w stanach Kansas, Nebraska i Colorado zmagają się z dotkliwą suszą.

**ARGENTYNA:**

- Ubiegłotygodniowe opady deszczu miały ograniczony wpływ na pszenicę, gdzie straty zostały już poczynione, czego potwierdzeniem jest kolejna spadkowa korekta zbiorów dokonana przez analityków z giełdy w Rosario, którzy obniżyli szacunki o 1.3 mln ton, tj. do **13.7 mln ton**. To spadek aż o 40% w stosunku do ubiegłego roku, co oznacza istotne ograniczenie argentyńskiego eksportu – a mówimy o jednym z kluczowych eksporterów pszenicy, zwłaszcza w okresie styczeń/czerwiec. Według lokalnych analityków, eksport argentyńskiej pszenicy w bieżącym sezonie wyniesie nie więcej niż **8 mln ton**, podczas gdy USDA prognozuje 12.5 mln ton.

**AUSTRALIA:**

- Deszcze nie odpuszczają na wschodnim wybrzeżu Australii, gdzie odnotowywane są coraz liczniejsze powodzie. Zagrożone jest ok. 30% australijskiej pszenicy (mowa zarówno o jakości, jak i plonach), co powoduje, że farmerzy wstrzymują się ze sprzedażą, a ceny na rynkach lokalnych pną się w górę, zwłaszcza na pszenicę konsumpcyjną – w chwili obecnej pszenica 12.5% białka jest wyceniana na **385 USD FOB**. To jednak znacząco ogranicza możliwości zbytu w eksporcie (a w bieżącym sezonie nadwyżka eksportowa szacowana jest na 25-26 mln ton).

**BLACK SEA:**

- Od momentu podpisania porozumienia, ukraińskie porty na Morzu Czarnym opuściło ponad **9 mln ton** zbóż i olejnych. Problemem od kilku tygodni były jednak opóźnienia inspekcji statków w Istambule przez rosyjską delegację (na inspekcję czeka już ponad 200 statków). **Niestety, po weekendowych atakach na flotę czarnomorską Rosja wycofała się z porozumienia, co oznacza blokadę ukraińskiego eksportu, przynajmniej do momentu osiągnięcia nowego porozumienia.** Niedzielne konsultacje przedstawicieli ONZ nie przyniosły zmiany stanowiska rosyjskich władz, a na dzisiaj zaplanowane są kolejne negocjacje. W zastępstwie korytarza, Rosja deklaruje darmową dostawę 500 tys. ton pszenicy do biednych krajów w ciągu najbliższych 4 miesięcy (zapewne ma na myśli dostawę ukradzionej ukraińskiej pszenicy).
- Według rosyjskich analityków, miniony tydzień przyniósł dalsze spadki cen pszenicy w portach na Morzu Czarnym. Standardowa rosyjska pszenica 12% białka jest wyceniana na zaledwie **310 USD FOB**. Jeszcze bardziej agresywne okazały się oferty podczas ostatniego przetargu do Turcji z małych portów na Morzu Azowskim – ekwiwalent **285 USD FOB**.
- Na dzień 25 października ukraińscy farmerzy obsiali jedynie 3.1 mln ha pszenicy ozimej, co oznacza, że do osiągnięcia planu wciąż pozostaje ok. 700 tys. ha. Warto jednak zaznaczyć, że planowany areal zasiewów na poziomie 3.8 mln ton jest znacząco niższy niż przed rokiem, kiedy obsiano aż 6.5 mln ha (to spadek aż o 42% r/r). A to nie pozostanie bez wpływu na wielkość przyszłorocznych zbiorów ukraińskiej pszenicy – uwzględniając potencjalne problemy z dostępnością środków do produkcji, w nadchodzącym sezonie ukraińskie zbiory pszenicy mogą być bliższe 14-15 mln ton, vs. 19.5 mln ton zebranych w roku bieżącym i 33 mln ton w rekordowym 2021.
- Według rosyjskiego ministra rolnictwa, w bieżącym roku farmerzy zamierzają zasiał 19 mln ha zbóż ozimych, czyli o 600 tys. ha więcej niż w 2021. Problem w tym, że na chwilę obecną obsiano tylko **15.8 mln ha**, a opady deszczu w centralnej części kraju, utrudniają wjazd w pola. Stąd szacunki lokalnych firm analitycznych mówiące o spadku zasiewów o 700-800 tys. ha w stosunku do ubiegłego roku. W przeciwieństwie do Ukrainy, Rosja zakończy jednak bieżący sezon z rekordowymi запасami, które zrekompensują potencjalny spadek produkcji w nadchodzącym sezonie.

**EUROPA:**

- Europejska pszenica podążała w ślad za amerykańską, pogłębiając spadki na giełdzie MATIF w skali bieżącego miesiąca do 5%. To także najniższy poziom od 20 września.
- Europejska pszenica ma coraz większe problemy z przyciągnięciem popytu eksportowego. Handlowcy wskazują na zakup przez Algierię tylko 80 tys. ton pszenicy w cenie **381 USD C&F** (małe porty), co oznacza, że w grę wchodzi głównie pszenica rosyjska. Również oferty do Pakistanu powinny

być realizowane z Rosji, choć w tym przypadku eksporterzy prezentowali różne podejście do ryzyka związanego z jakością (na rozładunku) i koniecznością utrzymania oferty aż przez 80 godzin. Jeśli tak duże różnice cenowe utrzymają się także w nowym roku, to również sprzedaże do Arabii Saudyjskiej będą realizowane z Rosji.

- Według danych z KE, eksport pszenicy miękkiej z UE wzrósł w ujęciu tygodniowym o 739 tys. ton, co oznacza, że jego wielkość w bieżącym sezonie wynosi **11.15 mln ton** i jest o 2% wyższa niż w tym samym okresie poprzedniego roku. Dane portowe z Francji oraz Rumunii wciąż pokazują, że unijny eksport jest o co najmniej 500 tys. ton wyższy. Najwięksi odbiorcy unijnej pszenicy to: Algieria (1.47 mln ton), Maroko (1.42 mln ton) oraz Egipt (1.17 mln ton).

EKSPORT PSZENICY Z UE (tony)	FRANCJA	NIEMCY	RUMUNIA	BUŁGARIA	POLSKA	LITWA	ŁOTWA	POZOSTALI	ŁĄCZNIE	2020/21*
łącznie od 1 lipca 2022	4 303 171	1 315 582	1 577 674	881 308	970 620	877 642	909 615	314 489	11 150 100	10 956 907

\* analogiczny okres poprzedniego sezonu

#### POLSKA:

- Dalsze przeceny na rynkach światowych, w połączeniu z silniejszym złotym, nie pomagały eksporterom. W chwili obecnej kupowana jest tylko pszenica na doładunki wcześniejszych statków – jeden z eksporterów w piątek oferował do **1620 PLN**. Pozostali eksporterzy obniżyli stawki do **1570-1580 PLN**, przy których sprzedaż polskiej pszenicy na eksport (mowa o nowych kontraktach) nie wchodzi w grę – to ekwiwalent **340 USD FOB**, przy 310 USD FOB Black Sea.
- Ograniczona podaż powstrzymuje głębsze spadki cen na rynkach lokalnych, gdzie zarówno przetwórcy, jak i firmy handlowe myślą już o zakupach na grudzień/styczeń. Niestety, rolnicy nie są zainteresowani sprzedażą większych ilości w proponowanych stawkach. Pszenica konsumpcyjna jest wyceniana w przedziale od **1530 PLN** z dostawą na południowym wschodzie do **1580 PLN** z dostawą w centrum. Z kolei pszenica paszowa to przedział od **1370 PLN** ex farm na południowym wschodzie do **1550 PLN** z dostawą w centrum.
- Brak podaży z rynku krajowego może zmusić kupujących do poszukiwania tańszego surowca za naszą wschodnią granicą – już pojawiają się sygnały ze strony firm handlowych o zwiększonych zakupach ukraińskiej pszenicy. Indykacje cenowe to okolice **260 EUR DAF**, co przy silniejszym złotym robi się bardzo konkurencyjne. Kluczową kwestią pozostaje logistyka, która w ostatnich tygodniach znacząco się pogorszyła. A według danych z Komisji Europejskiej, od początku lipca do Polski wjechało z Ukrainy **155 tys. ton** pszenicy, głównie na cele paszowe.

NOTOWANIA CEN ZBÓŻ W KRAJU w PLN/t *			
(na dzień 28.10.2022)			
	Pszenica konsumpcyjna	Pszenica paszowa	Kukurydza
Północny Zachód	1570-1580	1540-1550	1450-1460
Północny Wschód	1570-1580	1530-1540	1450-1460
Centrum	1570-1580	1550-1560	1450-1460
Południowy Zachód	1570-1580	1530-1540	1380-1400
Południowy Wschód	1520-1530	1440-1450	1300-1310
Eksport porty	1570-1620	-	1470-1490

\* ceny na bazie dostawy do kupującego

NOTOWANIA CEN POZOSTAŁYCH ZBÓŻ w PLN/t *		
(na dzień 28.10.2022)		
	Kraj	Eksport (porty)
Jęczmień paszowy	1200-1250	-
Pszenżyto	1350-1420	1380-1400
Owies	1100-1200	-
Żyto	1200-1250	1230-1240

\* ceny na bazie dostawy do kupującego

## KOMENTARZ

W ostatnich dwóch tygodniach rynek skupił uwagę na stronie popytowej, która doprowadziła do solidnej realizacji zysków na giełdach towarowych. Nie bez znaczenia były także agresywne oferty sprzedaży ze strony Rosji, która próbuje upłynniać rekordowe zapasy. **Jednak najważniejszą kwestią pozostaje ukraiński eksport zbóż drogą morską. Po weekendowym ataku na flotę czarnomorską w Sewastopolu, Rosja poinformowała o „zawieszeniu” zobowiązań wynikających z umowy o bezpiecznym eksporcie ukraińskich zbóż, co przynosi znaczące wzrosty podczas dzisiejszej sesji nocnej na CBOT.** Pytanie czy Putin nie będzie musiał się jednak ugiąć pod presją ze strony ONZ, Turcji czy Arabii Saudyjskiej, z którą doszedł do porozumienia w sprawie ropy naftowej i wreszcie Chin, które w ostatnim czasie znacząco zwiększyły import ukraińskiej kukurydzy i śruty słonecznikowej. Blokując ukraiński eksport Putin naraża się na kolejne sankcje i potencjalne trudności z eksportem własnych zbóż. Może mieć także problemy z wytłumaczeniem odmownej decyzji krajom afrykańskim, które dzięki lipcowemu porozumieniu skorzystały na spadkach cen. Należy być przygotowanym na dużą zmienność w notowaniach na przestrzeni całego sezonu.

- Kolejne rozczarowujące dane dotyczące amerykańskiego eksportu kukurydzy
- Brazylia utrzymuje wysokie tempo eksportu kukurydzy
- Słabe tempo zaawansowania żniw w Ukrainie. Plony kukurydzy znacznie niższe niż przed rokiem
- Import kukurydzy do UE w bieżącym sezonie wzrósł do 9.04 mln ton

GIEŁDY							NOTOWANIA W PORTACH			
	CBOT (c/b)*			MATIF (€/t)			Ceny FOB* (\$/t)	Ceny FOB* (€/t)		
	XII'22	III'23	V'23	XI'22	III'23	VI'23		USA	Ukraina	Argentyna
Otwarcie 24/10	<b>684,25</b>	<b>690,50</b>	<b>689,75</b>	<b>334,25</b>	<b>333,00</b>	<b>334,00</b>	356	-	283	
Zamknięcie 28/10	<b>680,75</b>	<b>686,75</b>	<b>686,25</b>	<b>337,00</b>	<b>333,25</b>	<b>334,25</b>				
Zmiana	<b>-3,50</b>	<b>-3,75</b>	<b>-3,50</b>	2,75	0,25	0,25				
Zmiana w %	<b>-0,51</b>	<b>-0,54</b>	<b>-0,51</b>	0,82	0,08	0,07				

\* US c/buszeli (1 tona metryczna = 39.3679 buszeli)      \*FOB – Free on Board (na statku w porcie załadunku)

**RYNKI**
**USA:**

- Presja ze strony rynków zewnętrznych oraz sąsiednich parkietów, a także coraz słabszy popyt eksportowy (o czym poniżej), nie pomagały amerykańskiej kukurydzy. Stąd spadki na giełdzie w Chicago i powrót do poziomów z początku bieżącego miesiąca.
- Sprzedaże amerykańskiej kukurydzy na eksport za okres 14-20 października wyniosły tylko 264 tys. ton i były o 144 tys. ton niższe niż przed tygodniem. Łączne sprzedaże amerykańskiej kukurydzy z realizacją w bieżącym sezonie wynoszą tylko **14.09 mln ton** i są o 53% niższe niż w analogicznym okresie poprzedniego sezonu.
- Zaawansowanie zbiorów amerykańskiej kukurydzy na dzień 23 października wzrosło do **61%** i wciąż jest o 3% niższe niż przed rokiem, lecz z drugiej strony o 9% wyższe od średniej 5-letniej.

**AMERYKA POŁUDNIOWA:**

- Brazylia wyeksportowała już 4.7 mln ton kukurydzy w październiku, a w planach jest kolejne 3.5 mln ton. Brazylijska kukurydza wciąż pozostaje konkurencyjna w stosunku do amerykańskiej (przynajmniej do końca stycznia), co oznacza, że będzie wywierać presję na rynkach eksportowych. Pojawia się coraz więcej wątpliwości dotyczących eksportu brazylijskiej kukurydzy do Chin w bieżącym sezonie, co może oznaczać, że Brazylia będzie dysponowała większymi ilościami na eksport do innych krajów, w tym także do Europy.
- Miniony tydzień przyniósł obfite opady deszczu w centralnych regionach upraw argentyńskiej kukurydzy, poprawiając warunki do siewów i wschodów kukurydzy (lokalnie odnotowano nawet 60 mm wody). Niestety, prognozy długoterminowe wciąż wskazują na powrót układów wyżowych, które mają związek z utrzymującą się anomalią La Nina. A według czwartkowego raportu analityków z giełdy w Buenos Aires, zaawansowanie siewów kukurydzy wynosi **21.8%** i jest o 12% niższe od średniej 5-letniej. Tylko 10% zasiewów znajduje się w dobrej kondycji, vs. 73% przed rokiem.

**EUROPA:**

- W przeciwieństwie do pszenicy, kontrakty kukurydziane na giełdzie MATIF zakończyły miniony tydzień neutralnie, choć w skali całego miesiąca najbardziej płynny kontrakt marcowy traci 2.5%.
- Notowania kukurydzy na giełdzie MATIF praktycznie zrównały się z pszenicą. Na rynku francuskim kukurydza jest już droższa od pszenicy. A to oznacza ograniczenie popytu ze strony mieszalni pasz, które coraz częściej przestawiają receptury na pszeniczne. To, na co warto zwrócić uwagę, to brak ofert sprzedaży kukurydzy z ukraińskich portów – armatorzy wstrzymali się z frachtowaniem statków na listopad, czekając na decyzję o przedłużeniu porozumienia.
- Według danych z KE, import kukurydzy do UE w bieżącym sezonie (dane za okres 1 lipca/24 października) wzrósł do **9.04 mln ton** i jest ponad dwukrotnie wyższy r/r. Liderem wśród dostawców kukurydzy pozostaje Brazylia, skąd od początku sezonu wjechało już 5 mln ton, wyprzedzając Ukrainę, skąd wjechało 3.38 mln ton.

IMPORT KUKURYDZY DO UE (tony)	HISPANIA	HOLANDIA	WŁOCHY	PORTUGALIA	RUMUNIA	WĘGRY	POLSKA	POZOSTALI	ŁĄCZNIE	2020/21*
łącznie od 1 lipca 2022	<b>3 530 755</b>	<b>949 584</b>	<b>600 202</b>	<b>774 742</b>	<b>417 067</b>	<b>492 505</b>	<b>804 912</b>	<b>1 471 338</b>	<b>9 041 104</b>	4 264 591

\* analogiczny okres poprzedniego sezonu

- Eksport kukurydzy poza UE w okresie 1 lipca/24 października wynosi **392 tys. ton** i jest już o 1.34 mln ton niższy niż w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Najwięksi unijni eksporterzy to: Rumunia (182 tys. ton) i Francja (109 tys. ton). Z kolei największy odbiorcy w bieżącym sezonie to: Wielka Brytania (102 tys. ton), Szwajcaria (77 tys. ton) oraz Turcja (66 tys. ton).
- Według APK Inform, w minionym sezonie (liczonym od października do września), Ukraina wyeksportowała **27 mln ton** kukurydzy, czyli o 13% więcej niż w sezonie 2020/21. Rekordowe przeładunki odnotowano w listopadzie, grudniu, lutym, a także w sierpniu i wrześniu (te dwa ostatnie miesiące to głównie zasługa uruchomienia korytarza humanitarnego). W bieżącym sezonie analitycy prognozują eksport na poziomie **24 mln ton** (pod warunkiem, że korytarz humanitarny zostanie utrzymany). W wariantcie pesymistycznym eksport może spaść do **14.5 mln ton**.

**POLSKA:**

- Ceny kukurydzy mokrej utrzymują się w trendzie wzrostowym, a stawki za ziarno o 30% wilgotności rozpoczynają się od **850 PLN** na południowym wschodzie, gdzie zaawansowanie żniw wynosi 35-40%, a kończą na **1020 PLN** w centrum i na zachodzie, gdzie żniwa są zaawansowane w 70-80%.

- Oferty zakupu kukurydzy technologicznej z dostawą do portów oscylują w okolicach **1480 PLN**, jednak to wciąż tylko nieznacznie powyżej propozycji ze strony mieszalni pasz, co oznacza, że handel w portach pozostaje ograniczony. Najniższe ceny za kukurydę technologiczną utrzymują się na południowym wschodzie, gdzie propozycje zakupu rozpoczynają się od **1300 PLN** ex farm. Ceny w magazynach na południowym zachodzie rozpoczynają się od **1360 PLN**, a z dostawą w centrum od **1450 PLN**.
- Do kraju wciąż wjeżdża ziarno z Ukrainy (w ramach wcześniejszych kontraktów), a według danych z KE, od początku lipca Polska zaimportowała już **804 tys. ton**. To oznacza, że jesteśmy trzecim największym importerem kukurydzy w UE. A znaczące umocnienie złotego poprawiło konkurencyjność ukraińskiej kukurydzy, co powoduje, że firmy handlowe coraz częściej zaczynają zerkać w tym kierunku - indykcje cenowe to poziom **250 EUR DAF**. A to może powstrzymać wzrosty ceny kukurydzy krajowej w kolejnych miesiącach, wystawiając na ryzyko firmy, które dziś kupują kukurydzę mokrą w wysokich cenach, licząc, że zarobią na jej wysuszeniu i składowaniu do wiosny.

#### KOMENTARZ

Podobnie jak w przypadku pszenicy, coraz większą rolę na rynku kukurydzy odgrywa strona popytowa, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych, które mają poważne problemy z przyciągnięciem kupujących (a mówimy o największym eksporterze kukurydzy na świecie). Krótkoterminowo istotny wpływ na zachowanie rynku będzie miała kwestia ukraińskiego eksportu (więcej w komentarzu dotyczącym pszenicy). W dłuższym terminie wpływ na notowania kukurydzy będzie miała pogoda w Ameryce Południowej (zagrożeniem wciąż pozostaje La Nina w Argentynie), a także stan światowej gospodarki – coraz bardziej widoczne spowolnienie nie pozostanie bez wpływu na rynki surowcowe, w tym także na surowce rolne, co może ograniczyć potencjał do ewentualnych wzrostów cen.

- Spadek popytu na amerykańską soję w eksporcie
- Opady deszczu opóźniają siewy brazylijskiej soi. Poprawiają jednak warunki do budowania plonów
- Pogorszenie marż na przerobie rzepaku w UE. Analitycy spodziewają się spadku popytu na rzepak
- Od początku sezonu do Polski wjechało już 431 tys. ton rzepaku spoza UE

**GIEŁDY**

SOJA (c/buszeli)*	XI'22	I'23	III'23	RZEPAK (€/t)	XI'22	II'23	V'23
Otwarcie 24/10	1395,50	1404,50	1411,75	Otwarcie 24/10	630,75	636,75	638,00
Zamknięcie 28/10	1387,75	1400,25	1409,00	Zamknięcie 28/10	635,50	638,75	637,00
Zmiana	-7,75	-4,25	-2,75	Zmiana	4,75	2,00	-1,00
Zmiana %	-0,56	-0,30	-0,19	Zmiana %	0,75	0,31	-0,16

\*us c/buszeli (1 tona metryczna = 36.7437 buszli)

**RYNKI**
**USA:**

- Pomimo wzrostowej końcówki tygodnia, kontrakty sojowe nie były w stanie odrobić całości strat. Rynek negatywnie zareagował na spadek popytu eksportowego, a także rosnące obawy o kondycję światowej gospodarki. W obronie poniedziałkowych poziomów otwarcia nie pomagały także korzystne warunki pogodowe w Ameryce Południowej.
- Sprzedaże amerykańskiej soi na eksport za okres 14-20 października wyniosły 1.02 mln ton i były o 1.3 mln ton niższe niż przed tygodniem. Łączne sprzedaże amerykańskiej soi z realizacją w bieżącym sezonie wynoszą **31.55 mln ton** i są o 5% wyższe niż w analogicznym okresie poprzedniego sezonu. Warto jednak zaznaczyć, że to wciąż tylko 57% planu zakładanego przez USDA w całym sezonie 2022/23, gdzie okno eksportowe zamknie się z początkiem lutego, kiedy na rynku pojawi się prognozowana rekordowa podaż z Brazylii.
- Zaawansowanie zbiorów amerykańskiej soi na dzień 23 października wzrosło do **80%**, czyli o 17% w ujęciu tygodniowym (analitycy oczekiwali 77%). To także wzrost o 9% w stosunku do ubiegłego roku i o 13% w stosunku do średniej pięcioletniej.

**AMERYKA POŁUDNIOWA:**

- Zaawansowanie siewów brazylijskiej soi na dzień 24 października wzrosło do **34%** (+10% w ujęciu tygodniowym). Wciąż jednak pozostaje o 4% niższe niż przed rokiem, głównie za sprawą problemów z wjazdem w pola w prowincji Parana (nadmiar opadów). Część arealu może wymagać ponownego przesiania, jednak nie powinno to w znaczący sposób wpłynąć na wielkość zbiorów, które wciąż są prognozowane na rekordowym poziomie **152-153 mln ton**.

**KANADA:**

- Wysokie marże na przerobie rzepaku (będące pochodną rosnącego popytu na biodiesel) zachęcają kanadyjskie zakłady do zwiększenia przerobu. W minionym miesiącu przerobiono 794 tys. ton, czyli o 25% więcej niż w sierpniu i tylko nieznacznie niżej niż przed rokiem. A łączny przerób po pierwszych dwóch miesiącach bieżącego sezonu (sierpień/wrzesień) wyniósł **1.43 mln ton** i był tylko nieznacznie niższy niż w tym samym okresie poprzedniego sezonu.
- Analitycy oczekują, że w bieżącym sezonie Kanada przerobi łącznie **10.2 mln ton** rzepaku, czyli znacząco powyżej 8.56 mln ton w poprzednim sezonie, gdzie odnotowano olbrzymi spadek zbiorów. To jednak oznacza, że wciąż będzie dysponować nadwyżką eksportową w wysokości co najmniej 8-8.5 mln ton.

**EUROPA:**

- Pomimo piątkowych spadków, kontrakty rzepakowe na giełdzie MATIF zakończyły miniony tydzień nieznacznymi wzrostami, znajdując wsparcie na rynku olejów roślinnych, choć i tam końcówka tygodnia przyniosła „zadyszkę”.
- Popyt na olej rzepakowy w Europie, zwłaszcza na cele konsumpcyjne jest ograniczony, a przy rosnących cenach rzepaku marże przetwórców uległy znaczącemu pogorszeniu. O słabnącym popycie świadczy także niewielka różnica pomiędzy olejem rzepakowym, a słonecznikowym (dotychczas olej rzepakowy handlował ze znaczącą premią). Poprawiły się za to marże na przerobie soi, które zachęcają unijnych przetwórców do ponownego przedstawienia z rzepaku na soję. A to może wywierać dodatkową presję na ceny rzepaku w dłuższym terminie.
- Według danych z KE (za okres 1 lipca/24 października) import rzepaku do UE w sezonie 2022/23 wynosi już **2.2 mln ton** i jest o 693 tys. ton wyższy niż w tym samym okresie poprzedniego roku. Na chwilę obecną największym dostawcą rzepaku do UE pozostaje Ukraina, skąd od początku sezonu wjechało 1.38 mln ton, wyprzedzając Australię (654 tys. ton) oraz Kanadę (84 tys. ton).
- Import soi do UE za okres 1 lipca/24 października wynosi **3.49 mln ton** i jest o 420 tys. ton niższy niż w tym samym okresie poprzedniego sezonu. Największym dostawcą jest Brazylia (1.66 mln ton), która wyprzedziła Stany Zjednoczone (1.29 mln ton) i Ukrainę (236 tys. ton).

**POLSKA:**

- Jeszcze w połowie tygodnia zakłady tłuszczowe oferowały ponad 3000 PLN za rzepak na niemieckich warunkach (plus dopłaty za zaolejenie). Jednak spadki na giełdzie MATIF pod koniec tygodnia, w połączeniu ze znaczącym umocnieniem złotego, przyniosły korektę cen. Piątkowe kwotacje nie przekraczały już **2950 PLN**, choć znaczna część podmiotów oferowała stawki o 50-80 PLN niższe.
- Podobnie jak w przypadku rynku europejskiego, również na krajowym podwórku pojawiają się sygnały o niższym zapotrzebowaniu na olej rzepakowy, zwłaszcza na cele konsumpcyjne. A to może się przełożyć na mniejszy przerób w kolejnych miesiącach.
- Według danych z KE, w okresie 17-23 października do Polski wjechało spoza UE kolejne 32 tys. ton rzepaku (głównie z Ukrainy), co oznacza, że jego wielkość w bieżącym sezonie wynosi już **431 tys. ton**. Polska wciąż pozostaje największym importerem rzepaku w UE, nieznacznie wyprzedzając Belgię (408 tys. ton). W takim tempie, do końca bieżącego roku kalendarzowego import rzepaku do Polski spoza UE wzrośnie do 600 tys. ton. A to oznacza, że co trzecia tona przerabiana przez krajowe zakłady będzie pochodzić z importu.

NOTOWANIA RZEPAKU W POLSCE w PLN/t* (na dzień 28.10.2022)	
ZBIÓR 2022	ZBIÓR 2023
2900-2950	-

\* ceny na bazie dostawy do kupującego (niemieckie parametry)

## KOMENTARZ

Strona popytowa zaczyna odgrywać coraz większą rolę także na rynku oleistych. Po chwilowym ożywieniu, miniony tydzień przyniósł spadek zainteresowania amerykańską soją przez Chiny. A optymalny układ pogody w Brazylii to kolejny czynnik, który może niekorzystnie wpłynąć na amerykański eksport – Chiny będą czekać na pojawienie się brazylijskiej soi (w tym roku spodziewana jest rekordowa produkcja), pozyskując niezbędne minimum ze Stanów Zjednoczonych. Coraz większe obawy o popyt widać także na europejskim rynku oleju rzepakowego, co w opinii analityków przełoży się na spadek przerobu rzepaku, którego światowy i unijny bilans pozostaje komfortowy. Krótkoterminowo rynek olejów roślinnych może jednak pozostać wrażliwy na informacje dotyczące korytarza humanitarnego z Ukrainy (ograniczenie eksportu oleju słonecznikowego i śrutę słonecznikowej). Ewentualne wzrosty cen należy wykorzystać do sprzedaży rzepaku.